

Jak co roku tradycyjnie koniec karnawału oznajmiają zapusty. Ten zwyczaj kujawski jest nadal żywy w wielu wsiach regionu, ale znajomość obrzędu i symbolika postaci zanika. Dlatego w poniedziałek w gimnazjum gościła "koza" z Kłóbki, a we wtorek barwny korowód przebierańców pojawił się w szkole podstawowej. Tworzyli go członkowie koła historycznego - uczniowie z klasy V b, przygotowani przez Alinę Grzechowiak i Marię Eznarską.

Maszkary zwierzęce: koza, bocian, koń, niedźwiedź i towarzyszące im postacie: Cyganie, diabeł, śmierć, para młoda oraz muzykanci, przemaszerowali przez sale lekcyjne i korytarze szkolne budząc ogromne zainteresowanie i wiele emocji wśród uczniów. Wielu z nich po raz pierwszy spotkało się z takim zapustnym orszakiem. Wszystkich cieszyło "wypędzanie złych mocy zimy", bo gdy: "Bocian dziobem kle, kle , kle/ nasza zima już w piekle. / A wiosenka na płocie / w tej zielonej kapocie". Zdjęcia w więcej!

Maria Eznarska

{phocagallery view=category|categoryid=19|limitstart=0|limitcount=8|detail=3|displayname=0|displaydownload=0}